

# W szponach rugby



RUGBY XV  
**MEN'S CHAMPIONSHIP**  
2023

## **Polska – Portugalia**

**mecz Rugby Europe Championship**

**Gdynia, 11.02.2023**

**opracowanie:**

**Grzegorz Bednarczyk – [www.wszponachrugby.pl](http://www.wszponachrugby.pl)**

## Przed meczem

Do drugiego meczu w Rugby Europe Championship (a pierwszego na własnym podwórku) szykujemy się bez wielkich nadziei na zwycięstwo. Portugalia to obecnie jedna z najmocniejszych rugbyowych ekip w Europie poza Pucharem Sześciu Narodów. To drużyna, która niedawno zremisowała z Gruzją, a potem wywalczyła awans na Puchar Świata we Francji eliminując zeń Stany Zjednoczone. Naszpikowana zawodnikami z lig francuskich, której gwiazdami są znakomici skrzydłowi – Rodrigo Marta i Raffaele Storti (tego ostatniego akurat w Gdyni nie zobaczymy), będący obecnie najsukuteczniejszymi pod względem liczby przyłożeń graczami francuskich lig, odpowiednio Nationale 1 i Pro D2. W pierwszej piętnastce naszych rywali w Gdyni wyjdzie dwóch graczy z klubów Top 14, czterech – z Pro D2, trzech kolejnych z Nationale i jeden z Nationale 2. Gracze krajowi z kolei „otrząskują się” w zawodowych rozgrywkach Rugby Europe Super Cup (portugalska ekipa Lusitanos w ostatnim sezonie dotarła do półfinału, a przed rokiem minimalnie przegrała z gruzińskim Black Lion w finale).

To ekipa dojrzała, prowadzona przez świetnego trenera Patrice’a Lagisqueta (3 mistrzostwa Francji z Biarritz, asystent trenera Francji na Pucharze Świata w 2015). Jasne, nie walczy jeszcze jak równy z równym z najlepszymi na świecie, ale dobre, choć przegrane niedawne mecze z Japonią czy Włochami pokazują, że powoli się do tego zbliża. Daleka podróż do Polski na mecz z przeciwnikiem, którego w ostatnim meczu ograło się 65:5 (z tego spotkania i u nas, i u nich zobaczymy na boisku niewielu graczy, ale na przykład Rodrigo Marta wtedy zaaplikował nam dwa przyłożenia), mogłaby być dla nich jedną z ostatnich szans do eksperymentów w składzie – wszak już za parę miesięcy Puchar Świata. Ale w drużynie jest zaledwie kilku stosunkowo świeżych zawodników i nawet biorąc pod uwagę nieobecność wspomnianego wyżej Stortiego czy Anthony’ego Alvèsa, trudno nam liczyć na sukces.

Jasne, traktujemy to spotkanie poważnie. Kto wie, może w sobotę warto spróbować szukać szansy w maulach autowych, z których obroną Portugalczycy miewali w nieodległej przeszłości kłopoty – grali jednak wtedy z drużynami o wiele mocniejszymi drużynami niż nasza. Ale to wciąż dla nas przygrywka przed trzema pozostałymi meczami w REC, w których zmierzmy się przeciwnikami pozostającymi w naszym zasięgu i z tego powodu będą miały dla nas większe znaczenie. Naszym celem jest wszak oprócz zbierania doświadczenia także utrzymanie się na tym poziomie rozgrywek.

Cóż, niezależnie od wyniku sobotniego meczu, mamy nadzieję, że właśnie gra na poziomie REC pomoże nam w zrównaniu się poziomem na przykład z Portugalią. I ten mecz to kolejny ważny krok w realizacji takich zamierzeń.

Ps. A przy okazji mała errata do poprzedniego materiału, opublikowanego przed meczem z Rumunią – na liście poprzednich spotkań Polski z Rumunią widnieje mecz z 1963, przegrany przez nas 0:9. Jacek Wierzbicki zwrócił mi uwagę (dzięki wielkie!), że to spotkanie zostało „zweryfikowane” jako nieoficjalne – graliśmy wówczas nie z reprezentacją seniorów Rumunii, ale z jej młodzieżówką.

# Kalendarz i tabele sezonu 2023 REC

## Grupa A

|              |             |           |       |           |
|--------------|-------------|-----------|-------|-----------|
| 5.02, 10:00  | Tbilisi     | Gruzja    | 75:12 | Niemcy    |
| 5.02, 12:45  | Madryt      | Hiszpania | 28:20 | Holandia  |
| 11.02, 13:15 | Amsterdam   | Holandia  |       | Gruzja    |
| 11.02, 14:30 | Heidelberg  | Niemcy    |       | Hiszpania |
| 18.02, 13:15 | Neckarsulm  | Niemcy    |       | Holandia  |
| 18.02, 19:00 | Torrelavega | Hiszpania |       | Gruzja    |

| Poz. | Drużyna          | Zwycięstwa | Remisy | Porażki | Punkty | Przyłożenia | Bonusy | Punkty   |
|------|------------------|------------|--------|---------|--------|-------------|--------|----------|
| 1    | <b>Gruzja</b>    | 1          | 0      | 0       | 75:12  | 11:2        | 1      | <b>5</b> |
| 2    | <b>Hiszpania</b> | 1          | 0      | 0       | 28:20  | 3:2         | 0      | <b>4</b> |
| 3    | <b>Holandia</b>  | 0          | 0      | 1       | 20:28  | 2:3         | 0      | <b>0</b> |
| 4    | <b>Niemcy</b>    | 0          | 0      | 1       | 12:75  | 2:11        | 0      | <b>0</b> |

## Grupa B

|                     |                  |                |              |                   |
|---------------------|------------------|----------------|--------------|-------------------|
| <b>4.02, 13:00</b>  | <b>Bukareszt</b> | <b>Rumunia</b> | <b>67:27</b> | <b>Polska</b>     |
| 4.02, 20:00         | Lizbona          | Portugalia     | 54:17        | Belgia            |
| <b>11.02, 11:45</b> | <b>Gdynia</b>    | <b>Polska</b>  |              | <b>Portugalia</b> |
| 11.02, 18:30        | Bruksela         | Belgia         |              | Portugalia        |
| <b>18.02, 21:15</b> | <b>Gdynia</b>    | <b>Polska</b>  |              | <b>Belgia</b>     |
| 19.02, 16:00        | Lizbona          | Portugalia     |              | Rumunia           |

| Poz. | Drużyna           | Zwycięstwa | Remisy   | Porażki  | Punkty       | Przyłożenia | Bonusy   | Punkty   |
|------|-------------------|------------|----------|----------|--------------|-------------|----------|----------|
| 1    | <b>Rumunia</b>    | 1          | 0        | 0        | 67:27        | 11:3        | 1        | <b>5</b> |
| 2    | <b>Portugalia</b> | 1          | 0        | 0        | 54:17        | 8:2         | 1        | <b>5</b> |
| 3    | <b>Belgia</b>     | 0          | 0        | 1        | 17:54        | 2:8         | 0        | <b>0</b> |
| 4    | <b>Polska</b>     | <b>0</b>   | <b>0</b> | <b>1</b> | <b>27:67</b> | <b>3:11</b> | <b>0</b> | <b>0</b> |

## Faza play-off

|        |                   |
|--------|-------------------|
| 4/5.03 | mecze półfinałowe |
| 18.03  | mecze finałowe    |

## Najskuteczniejsi

### Punkty

|   |                          |            |    |
|---|--------------------------|------------|----|
| 1 | <b>Luka Matkawa</b>      | Gruzja     | 25 |
| 2 | <b>Nuno Sousa Guedes</b> | Portugalia | 19 |
| 3 | <b>Giorgi Cuckiridze</b> | Gruzja     | 15 |
|   | <b>Paul Popoaia</b>      | Rumunia    | 15 |
|   | <b>Akaki Tabucadze</b>   | Gruzja     | 15 |

### Przyłożenia

|   |                          |         |   |
|---|--------------------------|---------|---|
| 1 | <b>Giorgi Cuckiridze</b> | Gruzja  | 3 |
|   | <b>Akaki Tabucadze</b>   | Gruzja  | 3 |
| 3 | <b>Cristi Chirică</b>    | Rumunia | 2 |
|   | <b>Taylor Gontineac</b>  | Rumunia | 2 |
| 5 | 32 zawodników            |         | 1 |

# Rugby w Portugalii

Portugalia była krajem utrzymującym bliskie kontakty z Anglią i rugby pojawiło się tam ponad 100 lat temu. Już w 1926 powstał tamtejszy związek. Po drugiej wojnie światowej Portugalia została członkiem FIRA, a w 1954 wystąpiła w drugiej edycji organizowanego przez tę instytucję Pucharu Europy. Najlepszy okres w historii portugalskiego rugby to pierwsze lata XXI w.: najpierw w 2004 zwyciężyła w Europejskim Pucharze Narodów (9 zwycięstw w 10 meczach, wyprzedziła Rumunię dzięki jednopunktowemu zwycięstwu nad Rosją w ostatniej kolejce), a w 2007 po zwycięskim repasażu z Urugwajem wystąpiła pod wodzą legend portugalskiego rugby, braci Vasco i Gonçalo Uva w Pucharze Świata (wróciła bez zwycięstwa, a Nowozelandczykom pozwoliła zaliczyć aż 108 punktów, sama jednak zdobyła w tym meczu przyłożenie). Ostatni raz na podium Europejskiego Pucharu Narodów stanęła w 2011, w 2016 spadła poziom niżej.

Jednak ostatnie lata to ponownie coraz lepszy okres portugalskiego rugby – reprezentacja nie tylko wróciła od 2020 na najwyższy poziom rozgrywek Rugby Europe, ale stała się tam jedną z czterech wiodących drużyn. Regularnie świetne wyniki osiągają drużyny młodzieżowe. W 2021 Portugalia ponownie stanęła na podium REC, a przed rokiem m.in. zremisowała z Gruzją. Co prawda porażka z Hiszpanią po zaciętym meczu odzierała Portugalczyków z marzeń o awansie na Puchar Świata, ale dzięki odjętym Hiszpanom punktom za udział nieuprawnionego zawodnika jednak zakwalifikowali się do baraży międzykontynentalnego. I tam wywalczyli awans na drugi w historii swego kraju Puchar Świata, po zwycięstwach nad Hongkongiem i Kanadą oraz remisie w decydującym meczu ze Stanami Zjednoczonymi.

Najlepsi zawodnicy portugalscy wyjeżdżają za granicę, przede wszystkim do Francji, aby tam grać zawodowo. Ale i ci z kraju mają ostatnio szansę zawodowej gry i rozwoju – w 2021 uruchomiono Rugby Europe Super Cup, w którym znalazło się miejsce dla drużyny portugalskiej. Lusitanos w pierwszym sezonie awansowali do finału rozgrywek, w drugim do półfinału. Znaczenia takich okazji dla ogrywania zawodników z klubów krajowych przecenić nie można, a dla niektórych Super Cup stanowi platformę startową do większej kariery.

Liga portugalska istnieje już od 1958. Po tytuł mistrza kraju sięgało tylko osiem drużyn (najwięcej, 20-krotnie, CDUL z Lizbony, niegdyś drużyna uniwersytecka), przy czym w ostatnich latach mamy sporą rotację – w ciągu sześciu sezonów złoto zdobywało pięć drużyn. Spośród tych, które w historii wygrywały ligę, niemal wszystkie grają obecnie w Divisão de Honra. Niemal, bo mistrza z 2021, AEIS Técnico, pod koniec ubiegłego sezonu ukarano karną degradacją za wystawianie do gry zawodników nieuprawnionych. Técnico co prawda uzyskało wyrok portugalskiego trybunału arbitrażowego uchylający decyzję o degradacji, ale do rozgrywek nie zostało przywrócone i sprawa toczy się w sądzie.

Aż sześć spośród dziesięciu drużyn w Divisão de Honra pochodzi z Lizbony, siódma z Cascais położonego niedaleko stolicy, a zaledwie trzy z innych regionów kraju. Także niemal wszystkie tytuły mistrzowskie w historii pozostawały w Lizbonie – wyjątkiem są cztery złote medale drużyny z Coimbrы. Mistrzowie kraju mają dodatkowo szansę walki o Puchar Iberyjski – mecz o to trofeum organizowany jest zwykle pod koniec roku, a rywalem są mistrzowie Hiszpanii. Drużyny portugalskie wygrały w 16 spośród 42 edycji, ostatni raz GD Direito w 2015.

## Divisão de Honra

### Aktualna tabela

| Poz. | Drużyna                  | M. | Pkt. |
|------|--------------------------|----|------|
| 1    | <b>CF Os Belenenses</b>  | 9  | 33   |
| 2    | <b>AEIS Agronomia</b>    | 9  | 32   |
| 3    | <b>GDS Cascais</b>       | 9  | 31   |
| 4    | <b>GD Direito</b>        | 8  | 27   |
| 5    | <b>CDUL (CDU Lisboa)</b> | 9  | 24   |
| 6    | <b>SL Benfica</b>        | 8  | 21   |
| 7    | <b>CDUP (CDU Porto)</b>  | 9  | 14   |
| 8    | <b>RC Lousã</b>          | 9  | 13   |
| 9    | <b>AA Coimbra</b>        | 9  | 7    |
| 10   | <b>CR São Miguel</b>     | 9  | 6    |

### Ostatnie finały

| Sezon   | Zwycięzca               | Wynik | Przegrany        |
|---------|-------------------------|-------|------------------|
| 2021/22 | <b>CF Os Belenenses</b> | 31:8  | GD Direito       |
| 2020/21 | <b>AEIS Técnico</b>     | 15:11 | GD Direito       |
| 2018/19 | <b>AEIS Agronomia</b>   | 18:10 | CF Os Belenenses |
| 2017/18 | <b>CF Os Belenenses</b> | 17:9  | AEIS Agronomia   |
| 2016/17 | <b>CDUL</b>             | 25:21 | AEIS Agronomia   |
| 2015/16 | <b>GD Direito</b>       | 11:6  | CDUL             |
| 2014/15 | <b>GD Direito</b>       | 26:19 | CDUL             |
| 2013/14 | <b>CDUL</b>             | 19:15 | GD Direito       |
| 2012/13 | <b>GD Direito</b>       | 17:9  | CDUL             |
| 2011/12 | <b>CDUL</b>             | 24:15 | AEIS Agronomia   |

## Ostatnie mecze Portugalii

| Data       | Miejsce | Rozgrywki | Przeciwnik    | Wynik |
|------------|---------|-----------|---------------|-------|
| 06.03.2021 | Lizbona | REIC      | <b>Gruzja</b> | 16:29 |

Nadspodziewanie dużo emocji było w drugim spotkaniu, gdzie Portugalia podejmowała Gruzję. Co prawda gospodarze byli rewelacją poprzednich rozgrywek, ale Gruzini akurat byli wtedy poza jakąkolwiek konkurencją. Tymczasem w sobotę zapachniało niespodzianką: Portugalczycy na początku meczu prowadzili 6:0, na koniec pierwszej połowy 13:10, a na kwadrans przed końcem przegrywali zaledwie jednym punktem. Mieli jednak problem w formacji młyna, zwłaszcza z gruzińskimi maulami autowymi, i Gruzini to bezlitośnie wykorzystali. Choć w wielu innych elementach gry mieli problemy, wygrali z bonusem (aż pięć przyłożeń, tylko jedno podwyższenie) 27:16.

|            |         |      |                |       |
|------------|---------|------|----------------|-------|
| 13.03.2021 | Lizbona | REIC | <b>Rumunia</b> | 27:28 |
|------------|---------|------|----------------|-------|

W drugiej kolejce Rugby Europe Championship sporo emocji w obu meczach. W spotkaniu Portugalczyków z Rumunami gospodarze mieli gości „na widelcu”, przez zdecydowaną większość meczu byli na prowadzeniu, ale ostatecznie przegrali. Do przerwy było 17:9. Dopiero w drugiej części spotkania Rumuni zdobyli pierwsze przyłożenie i zmniejszyli stratę do trzech punktów, ale Portugalczycy znowu odskoczyli i na pięć minut przed końcem prowadzili 27:14. I wtedy zdarzyła się katastrofa. Rumuni zdobyli drugie przyłożenie w meczu i zmniejszyli stratę do 6 punktów. Na chwilę przed upływem czasu Portugalczycy mieli piłkę w rękach i wciąż mogli dowieźć zwycięstwo do końca. Jednak z autu podali piłkę Rumunom prosto w ręce, sprezentowali na dodatek karnego i skończyło się kolejnym przyłożeniem Rumunów i ich jednopunktowym zwycięstwem 28:27.

|            |         |      |                  |       |
|------------|---------|------|------------------|-------|
| 27.03.2021 | Lizbona | REIC | <b>Hiszpania</b> | 43:28 |
|------------|---------|------|------------------|-------|

W czwartej kolejce Rugby Europe Championship (piątą zobaczymy dopiero latem) trzeci kolejny mecz na swoim stadionie grała Portugalia i wreszcie odniosła zwycięstwo, tym cenniejsze, że w derbach Półwyspu Iberyjskiego. Co prawda początek meczu należał do Hiszpanów, którzy po kwadransie prowadzili 14:0, a schodząc na przerwę 21:14, ale w drugiej połowie dominowali Portugalczycy, którzy zdobyli kolejne 22 punkty. Dopiero na sam koniec meczu Hiszpanie zdobyli czwarte przyłożenie, odbierając w ten sposób Portugalczynom bonus ofensywny, ale mimo wszystko gospodarze są zadowoleni z triumfu 43:28. Hiszpanie znów mieli problemy z dyscypliną: kolejna czerwona kartka w turnieju, przy stanie 21:21, na pewno w dużym stopniu wpłynęła na ostatnie pół godziny meczu.

|            |           |      |                 |       |
|------------|-----------|------|-----------------|-------|
| 10.07.2021 | Amsterdam | REIC | <b>Holandia</b> | 61:28 |
|------------|-----------|------|-----------------|-------|

Nie powiódł się Holendrom ich pierwszy występ na swoim terenie w Rugby Europe Championship. Zmierzyli się z Portugalią, która okazała się zespołem znacznie lepszym i wygrała 61:28. Błyszeli zwłaszcza obaj skrzydłowi zwycięskiej drużyny: Rodrigo Marta zdobył trzy przyłożenia, a Rafaele Storti pobił to osiągnięcie w końcówce meczu i zaliczył aż pięć przyłożeń. Nie mniej przysłużył się do sukcesu gości łącznik młyna Samuel Marques, który oprócz ośmiu podwyższeń zaliczył kilka fantastycznych asyst. Cztery przyłożenia Holendrów (dwa po sprytnych podkopnięciach w pole punktowe rywali) to było zdecydowanie za mało.

|            |                |      |              |       |
|------------|----------------|------|--------------|-------|
| 17.07.2021 | Niżny Nowogród | REIC | <b>Rosja</b> | 49:26 |
|------------|----------------|------|--------------|-------|

Rosja podejmowała Portugalię w Niżnym Nowogrodzie, ale już przed meczem gospodarze mieli kłopoty – po ataku covidu na reprezentację niedostępna była część kluczowych zawodników. Na dodatek już w pierwszej połowie Rosjanie stracili dwóch kolejnych po kontuzjach (w tym zdobywcę wszystkich dotychczasowych punktów reprezentacji w tych rozgrywkach – Ramila Gajsina). Portugalczycy już po kwadransie prowadzili 17:0 (dwa przyłożenia: pierwsze po pięknym offloadzie, drugie zdaje się po dużym przodzie). Pod koniec pierwszej połowy gospodarze jednak znacznie zmniejszyli dystans i na przerwę schodzili przegrywając tylko sześcioma punktami. Ale drugą połowę zdominowali Portugalczycy, którzy zdobyli cztery przyłożenia (w tym jedno karne; pierwsze po fantastycznym przeboju José Limy, który przyłożył mimo szarż czterech rywali). Do pełni szczęścia brakło im jednak punktu bonusowego – przewagę trzech przyłożeń stracili w jednej z ostatnich akcji meczu.

|           |         |      |               |       |
|-----------|---------|------|---------------|-------|
| 6.11.2021 | Lizbona | tow. | <b>Kanada</b> | 20:17 |
|-----------|---------|------|---------------|-------|

Druga iberyjska drużyna, Portugalia, schodziła z boiska w o wiele lepszych nastrojach. Co prawda Kanada notuje spadek formy (ostatnio pierwszy raz w historii odpadła z kwalifikacji do Pucharu Świata), ale i tak wygrana Portugalczyków jest bardzo cenna. Przecież to drużyna, z którą jeszcze niedawno Polska mierzyła się w Rugby Europe Trophy. Teraz od

początku prowadziła: było 7:0, do przerwy 10:5, potem 15:5. W końcówce goście się obudzili i po dwóch przyłożeniach rezerwowego Corey'a Thomasa wyszli na dwupunktowe prowadzenie. Portugalczycy jednak walczyli do ostatniego gwizdka i na sam koniec po świetnej akcji Raffaele Stortiego wyszarpali przyłożenie, które dało im zwycięstwo 20:17. Przyłożenie, którego prawidłowość zakwestionował zresztą trener Kanady, żałujący, że na meczu nie było TMO.

|            |         |      |                |       |
|------------|---------|------|----------------|-------|
| 13.11.2021 | Coimbra | tow. | <b>Japonia</b> | 25:38 |
|------------|---------|------|----------------|-------|

Ciekawie zapowiadał się mecz Portugalii z Japonią. Dla gospodarzy to był niezwykle ciekawy test (pamiętajmy, że niedawno grali z nami w RET, natomiast Japonia zwyciężała dwa lata temu Irlandię i Szkocję), a na stadionie było aż 11 tys. ludzi. I choć ostatecznie ulegli 25:38, nie musieli się wstydzić swojego występu. Pierwszą połowę przegrali dziesięcioma punktami, ale w drugiej połowie dwukrotnie zmniejszali stratę do zaledwie trzech oczek. W 62. minucie po karnym dla Japonii różnica wynosiła 6 punktów i bardzo długo się nie zmieniała. Portugalczycy walczyli o zwycięstwo, na cztery minuty przed końcem po żółtej kartce mieli przewagę jednego zawodnika, ale w ostatniej akcji to goście zdobyli przyłożenie pieczętując wygraną. Mimo to wielkie uznanie dla gospodarzy, którzy wciąż idą do przodu.

|           |         |      |               |       |
|-----------|---------|------|---------------|-------|
| 6.02.2022 | Tbilisi | REIC | <b>Gruzja</b> | 25:25 |
|-----------|---------|------|---------------|-------|

A w ostatnim spotkaniu pierwszej kolejki, w niedzielę, mieliśmy niemałą niespodziankę: Gruzini, choć osłabieni (nie było chociażby ich młodej gwiazdy ataku, Niniaszwiliego), byli zdecydowanymi faworytami spotkania z Portugalią (tu z kolei brakowało także młodego Raffaele Stortiego). Jednak Portugalczycy pokazali, że rozwijają się stopniowo i marzenie o powrocie po latach na Puchar Świata może być całkiem realne do realizacji. W pierwszej połowie długo punkty padały z karnych, a Portugalczycy prowadzili dzięki nim 6:3. Dopiero po półgodzinie Gruzini zdobyli pierwsze przyłożenie. Rywale odpowiedzieli tym samym (piękna akcja), ale gospodarze pod sam koniec pierwszej połowy przyłożyli piłkę po raz drugi i prowadzili 15:11. Na początku drugiej połowy podnieśli nawet swoją przewagę do siedmiu punktów, ale gdy Romain Poite pokazał żółtą kartkę Mirianowi Monebadze, goście to bezlitośnie wykorzystali i po dwóch szybkich przyłożeniach to oni mieli siedem punktów przewagi. Co prawda na kwadrans przed końcem Gruzini wyrównali, ale nie zdołali pójść za ciosem i przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Remis oznacza pierwsze stracone przez Gruzinów punkty w REC od czasu porażki z Rumunią przed pięcioma laty. Nie pomogła im postawa w autach i błędy chwytu piłki. Dla Portugalczyków to kontynuacja świetnej jesieni. Kalendarz mają niełatwy, ale jeśli remisują z Gruzją na wyjeździe, to nie ma dla nich w tej stawce niczego niemożliwego.

|            |           |      |                |       |
|------------|-----------|------|----------------|-------|
| 12.02.2022 | Bukareszt | REIC | <b>Rumunia</b> | 27:37 |
|------------|-----------|------|----------------|-------|

W napięciu trzymał też mecz Rumunii z Portugalią. Obie drużyny po poprzedniej kolejce były na plusie (Rumuni po zwycięstwie nad Rosją, Portugalia po nieoczekiwanym remisie z Gruzją). Gospodarze wystąpili bez świetnego przed tygodniem łącznika ataku Tudora Boldora. Pierwsze dwadzieścia minut jeszcze bez wskazania na żadną drużynę, ale potem przyłożenie za przyłożeniem zaczęli zdobywać goście. Tuż przed końcem pierwszej połowy prowadzili już 22:6. Rumuni zdołali odpowiedzieć przyłożeniem dopiero w samej jej końcówce. Drugą połowę od przyłożenia po przechwycie zaczęli Portugalczycy (po raz drugi w tym meczu zaliczył je Vincent Pinto z francuskiego Pau, który przy innym zanotował świetne podanie na offloadzie) i na pół godziny przed końcem meczu prowadzili 27:13. Potem jednak punktowali już tylko gospodarze, którzy na kwadrans przed końcem doprowadzili do remisu, a parę minut później wyszli na trzypunktowe prowadzenie. Portugalczycy mogli mieć nadzieję na zwycięstwo do końca, ale ostatnie słowo należało również do Rumunów: jeszcze jedno przyłożenie i w efekcie zwycięstwo 37:27. Rumuni punktowali głównie po zaciętej walce pod linią pola punktowego, z kolei Portugalczycy pokazywali szybką grę i swoje punkty zdobywali głównie po ładnych akcjach.

|            |                  |      |                 |      |
|------------|------------------|------|-----------------|------|
| 26.02.2022 | Caldas da Rainha | REIC | <b>Holandia</b> | 59:3 |
|------------|------------------|------|-----------------|------|

Poza tym Portugalia bez większych problemów pokonała Holandię 59:3, zaliczając aż 9 przyłożeń.

|            |        |      |                  |       |
|------------|--------|------|------------------|-------|
| 13.03.2022 | Madryt | REIC | <b>Hiszpania</b> | 28:33 |
|------------|--------|------|------------------|-------|

To marzenie się nie spełniło. Drugie miejsce z kwalifikacji europejskich wywalczyli Hiszpanie, ale musieli stoczyć niezwykle emocjonujący bój z rywalami z Półwyspu Iberyjskiego. Pierwsze punkty z karnego padły dla Portugalii, pierwsze przyłożenie – po świetnym rajdzie filara Jona Zabali – dla Hiszpanii. Chwilę później Portugalczycy odpowiedzieli przyłożeniem Simão Bento po niesamowitym podaniu wylatującego za boisko Rodrigo Marty (<https://twitter.com/i/status/1502978306454560769>). Kolejny kwadrans gry i Hiszpanie z powrotem byli na prowadzeniu 12:10. Odtąd przewagi nie oddali już do końca. Po kolejnym przyłożeniu prowadzili 19:10 i choć znów Portugalczycy zmniejszyli stratę, ostatnie punkty zdobyli w tej połowie Hiszpanie (drugi raz po maułu) i do przerwy było

24:17. Po przerwie drużyny wymieniały się karnymi i na 20 minut przed końcem było 33:23 dla Hiszpanów. Portugalczycy walczyli, w ostatnich minutach zamknęli Hiszpanów pod ich linią bramkową. Przyłożenie zdobyli jednak dopiero dosłownie sekundy przed upływem 80. minut, gdy Hiszpanie zostali na boisku w czternastkę po żółtej kartce. Błyskawiczne i niecelne podwyższenie z dropa i jeszcze jedna szansa po wznowieniu gry. Tym razem jednak Portugalczycy nie wyszli ze swojej połowy i ostatecznie Hiszpania wygrała 33:28, a kibice w szale radości wbiegli na boisko. To był fantastyczny mecz w wykonaniu obu drużyn, a wygrała go ekipa odrobinę lepsza (różnicę było widać w młynie). Hiszpanie zapewnili sobie drugi w historii (i pierwszy od niemal ćwierć wieku) awans na Puchar Świata. Portugalczyków trochę szkoda, bo zrobili duży postęp – jeśli tylko nic się tam nie stanie, za cztery lata będą w gronie faworytów do awansu.

|            |         |      |               |       |
|------------|---------|------|---------------|-------|
| 25.06.2022 | Lizbona | tow. | <b>Włochy</b> | 31:38 |
|------------|---------|------|---------------|-------|

W ten weekend mieliśmy już porządną zapowiedź letniego okienka testowego. Wyjątkowo ciekawie zapowiadał się mecz Portugalii z Włochami – dawno nieoglądane starcie Italii z rywalami z poziomu niżej z europejskiego podwórka. I jeśli ktoś miał wątpliwości, czy pod względem sportowym reprezentacje z Rugby Europe Championship zasługują na szansę gry w Pucharze Sześciu Narodów, to po tym meczu powinien się ich pozbyć: Portugalczycy bardzo postraszyli Włochów i byli bliscy zwycięstwa – prowadzili 10:0, 24:10, a na 10 minut przed końcem 31:24. Gwiazdą ich drużyny był skrzydłowy Rodrigo Marta, który zdobył dwa przyłożenia, a od hat-tricka oddzieliła go tylko wyjątkowo paskudna wysoka szarża tuż przed linią bramkową, po której sędzia Hollie Davidson (swoją drogą – pierwszy w historii w pełni kobiecy skład sędziowski w meczu testowym) podyktowała karne przyłożenie; zaliczył też asystę. Ostatecznie jednak w końcówce Marta zobaczył żółtą kartkę, Włosi zdobyli dwa przyłożenia (oba po maulach autowych, z którymi Portugalczycy nie umieli sobie poradzić) i wygrali po ciężkiej walce w Lizbonie 38:31. Przed nimi Rumuni i Gruzini.

|           |         |      |                     |       |
|-----------|---------|------|---------------------|-------|
| 9.07.2022 | Lizbona | tow. | <b>Argentyna XV</b> | 35:52 |
|-----------|---------|------|---------------------|-------|

Honor reszty świata w starciach z Europą ratowała Argentyna XV: rezerwy Pum wygrały z Portugalią w Lizbonie 52:35 (wbrew pozorom wyrównany mecz, Portugalczycy długo prowadzili, a na 10 minut przed końcem był remis 35:35; kontuzję po kolizji z zawodnikiem odniósł sędzia spotkania Sam Grove-White).

|            |         |      |               |       |
|------------|---------|------|---------------|-------|
| 16.07.2022 | Kutaisi | tow. | <b>Gruzja</b> | 14:23 |
|------------|---------|------|---------------|-------|

W Europie Gruzja grała z Portugalią – dwie ekipy z zaplecza elity, które ostatnio świetnie pokazały się w meczach z Włochami. Parę miesięcy temu, w tegorocznych rozgrywkach REC w starciu tych dwóch ekip padł sensacyjny remis. Teraz znów było blisko remisu, ale Gruzini, w których składzie znalazło się kilku młodych zawodników (w tym dwóch debutantów), tym razem jednak zwyciężyli. Goście stawiali zacięty opór w pierwszej połowie, w której punkty padały tylko z karnych – Gruzini prowadzili po niej tylko 9:6. Po przerwie zrobiło się 9:9, a chwilę potem Gruzja odskoczyła na 7 punktów. Długo się to nie zmieniało, aż na kilka minut przed końcem Rodrigo Marta po indywidualnym rajdzie zdobył przyłożenie – do wyrównania brakło skutecznego podwyższenia (piłka uderzyła w słup). Kropkę nad zwycięstwem Gruzji postawiła chwilę potem inna wschodząca gwiazda, Dawit Niniaszwili, który zdobył rozstrzygające przyłożenie. Gospodarze wygrali 23:14.

|           |       |      |                 |       |
|-----------|-------|------|-----------------|-------|
| 6.11.2022 | Dubaj | RWCQ | <b>Hongkong</b> | 42:14 |
|-----------|-------|------|-----------------|-------|

W drugim meczu Portugalia wygrała z Hongkongiem 42:14. Co prawda to Azjaci zdobyli pierwsze przyłożenie w meczu, ale kolejne sześć padło łupem Europejczyków (trzy zdobyli ich świetni skrzydłowi – dwa Raffaele Storti, a jedno Rodrigo Marta). W samej końcówce Portugalia broniła się w trzynastkę (wyczerpany limit zmian, a potem żółta kartka), jednak w tym okresie nie straciła już punktów.

|            |       |      |              |      |
|------------|-------|------|--------------|------|
| 12.11.2022 | Dubaj | RWCQ | <b>Kenia</b> | 85:0 |
|------------|-------|------|--------------|------|

Jeszcze pewniejsze zwycięstwo odniosła Portugalia, która pokonała Kenię aż 85:0. Zdobyła 13 przyłożeń, z czego osiem w drugiej połowie, którą grała z przewagą jednego zawodnika po czerwonej kartce dla jednego z graczy afrykańskiej drużyny (a przez ostatnich parę minut nawet z przewagą dwóch graczy, z kolei po żółtej kartce). Pierwsze przyłożenie Europejczycy zdobyli już po niespełna minucie – jego zdobywca, Mike Tadjer, zanotował w tym meczu hat-tricka. Warto zwrócić uwagę, że Portugalczycy dali odpocząć kilku spośród swoich najlepszych graczy.

|            |       |      |                          |       |
|------------|-------|------|--------------------------|-------|
| 18.11.2022 | Dubaj | RWCQ | <b>Stany Zjednoczone</b> | 16:16 |
|------------|-------|------|--------------------------|-------|

Ostatnim finalistą przyszłorocznego Pucharu Świata została Portugalia – wygrała baraż międzykontynentalny w Dubaju, gdzie dzięki remisowi w ostatnim meczu wyeliminowała wyżej notowaną w rankingu World Rugby reprezentację Stanów Zjednoczonych. Portugalczycy już żegnali się z Pucharem Świata, zajmując czwarte miejsce w łącznej klasyfikacji

dwóch ostatnich sezonów Rugby Europe International Championships. Wpadka Hiszpanów z wystawieniem Gavina van der Berga przywróciła im szansę. Jednak to gracze z USA, mimo wpadek w kwalifikacjach amerykańskich z Urugwajem i Chile (obu po zaciętych dwumeczach), wydawali się faworytami turnieju. Wszak nie tylko zajmowali wyższe miejsce w rankingu, ale także byli praktycznie stałym gościem poprzednich Pucharów Świata (opuścili tylko jeden), podczas gdy Portugalczycy zagrali na tej imprezie dotąd tylko raz, w 2007.

Pierwsze punkty w meczu zdobyli Amerykanie (karny w wykonaniu ich gwiazdy, AJ McGinty’ego na samym początku gry). Jednak chwilę później żółtą kartkę zobaczył ich skrzydłowy Nate Augspurger, co Portugalczycy wzorowo wykorzystali – szeroko rozrzućli piłkę i pierwsze przyłożenie w meczu zdobył jeden z ich dwóch świetnych, młodych skrzydłowych, Raffaele Storti. Po 20 minutach gry to ekipa z Europy straciła z żółtą kartką środkowego, a Amerykanie zmniejszyli straty kolejnym karnym (a mieli szansę na kolejne trzy punkty, ale McGinty w swojej trzeciej próbie spudłował). W samej końcówce pierwszej połowy McGinty i Samuel Marques wymienili się jeszcze karnymi i do przerwy Portugalia prowadziła 10:9. Po przerwie Portugalczycy mieli szansę na podwyższenie prowadzenia, ale z trzech karnych Marques wykorzystał tylko jednego. W efekcie, gdy przyłożenie zdobył młynarz amerykański Kafeli Pifeleti, to Stany Zjednoczone wyszły na prowadzenie 16:13. Ten wynik utrzymał się niemal do końca meczu. Portugalczycy popełniali fatalne błędy, po kontrowersyjnym TMO stracili młyn na 5 m Amerykanów, ale nie tracili punktów, a w ostatniej akcji spróbowali drop goala. Piłka trafiła w słupek, sędzia wrócił do korzyści, a Marques już z podstawki zmieścił piłkę między słupami. Remis 16:16 dał awans Portugalczykom dzięki lepszej różnicy małych punktów w turnieju – głównie dzięki niezwykle wysokiemu zwycięstwu nad Kenią sprzed tygodnia.

|           |         |      |               |       |
|-----------|---------|------|---------------|-------|
| 4.02.2023 | Lizbona | REIC | <b>Belgia</b> | 54:17 |
|-----------|---------|------|---------------|-------|

W drugim meczu naszej grupy Portugalia grała z Belgią i tu też niespodzianki nie było: Portugalczycy wygrali 54:17. Podobnie jak w Bukareszcie – po 20 minutach gospodarze mieli na koncie 4 przyłożenia i prowadzili 26:0. Co prawda Belgowie pod koniec pierwszej połowy zdobyli 10 punktów, jednak po przerwie znów dominowali gospodarze, którzy dorzucili do swego dorobku kolejne cztery przyłożenia i pozwolili rywalom na odpowiedź dopiero pod koniec meczu. A dodajmy, że w składzie gospodarzy brakło jednej z ich gwiazd – Raffaele Stortiego.

Uwaga: powyższe opisy spotkań są zaczerpnięte z cotygodniowych newsletterów ze strony „W szponach rugby”. Stąd często odrobinę zwodzące stylistyczne nawiązania do wcześniejszych lub dalszych fragmentów cotygodniowych tekstów.

## Poprzednie mecze Polski z Portugalią

| Data       | Miejsce  | Wynik        | Punkty dla Polski                                                                                                            |
|------------|----------|--------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 22.04.1973 | Warszawa | <b>35:13</b> | Jerzy Klockowski 16, Mirosław Górczyński 4, Jan Jagieniak 4, Krzysztof Mańko 4, Kazimierz Olejniczak 4, Ryszard Banaczek 3   |
| 13.05.1973 | Coimbra  | <b>3:13</b>  | Jerzy Klockowski 3                                                                                                           |
| 28.04.1982 | Łódź     | <b>38:13</b> | Kazimierz Matczak 16, Zbigniew Kiciński 6, Grzegorz Gąsiorowski 4, Ryszard Justyński 4, Marek Lesiak 4, Bolesław Malarczyk 4 |
| 30.04.1983 | Lizbona  | <b>6:4</b>   | Zbigniew Kiciński 6                                                                                                          |
| 28.04.1985 | Lizbona  | <b>0:14</b>  | -                                                                                                                            |
| 27.04.1996 | Lizbona  | <b>3:37</b>  | Marcin Langowski 3                                                                                                           |
| 28.05.2002 | Lizbona  | <b>26:39</b> | Paweł Lipkowski 10, Maciej Szablewski 6, Michał Dembicki 5, Jacek Grebasz 5                                                  |
| 18.02.2017 | Oeiras   | <b>10:35</b> | Toma Mchedlidze 5, Wojciech Piotrowicz 5                                                                                     |
| 24.03.2018 | Łódź     | <b>25:27</b> | Dawid Banaszek 10, Przemysław Rajewski 10, Marek Płonka 5                                                                    |
| 16.02.2019 | Setúbal  | <b>5:65</b>  | Michał Jurczyński 5                                                                                                          |

## Skład Polski

| Pozycja   | Imię i nazwisko                    | Rok urodzenia | Klub                              | Występy (punkty) | Debiut                |
|-----------|------------------------------------|---------------|-----------------------------------|------------------|-----------------------|
| 1         | <b>Quentin Cieśliński</b>          | 1999          | ASV Lavaur (Francja)              | 5                | 9.10.2021 Ukraina     |
| 2         | <b>Dominik Mohyła</b>              | 2002          | Arka Gdynia                       | ---              | ---                   |
| 3         | <b>Sylwester Gąska</b>             | 2002          | Ogniwo Sopot                      | 5                | 11.09.2021 Węgry      |
| 4         | <b>Michał Krużycki</b>             | 1987          | Lechia Gdańsk                     | 35 (15)          | 5.05.2007 Łotwa       |
| 5         | <b>Max Loboda</b>                  | 2001          | Preston Grasshoppers RFC (Anglia) | 3                | 19.02.2022 Czechy     |
| 6         | <b>Kacper Palamarczuk</b>          | 2002          | Westport RFC (Irlandia)           | 2                | 9.04.2022 Litwa       |
| 7         | <b>Siokihava Taufui Halaifonua</b> | 1995          | Up Fitness Skra Warszawa          | 7 (10)           | 11.09.2021 Węgry      |
| 8         | <b>Piotr Zeszutek (K)</b>          | 1991          | Ogniwo Sopot                      | 28 (60)          | 13.04.2013 Mołdawia   |
| 9         | <b>Sean Cole</b>                   |               | Stade Niçois (Espoirs) (Francja)  | ---              | ---                   |
| 10        | <b>Wojciech Piotrowicz</b>         | 1990          | Ogniwo Sopot                      | 20 (118)         | 20.11.2010 Niemcy     |
| 11        | <b>Grzegorz Szczepański</b>        | 1995          | Edach Budowlani Lublin            | 16               | 18.03.2017 Mołdawia   |
| 12        | <b>Daniel Gdula</b>                | 1994          | Posnania                          | 20 (60)          | 24.09.2016 Ukraina    |
| 13        | <b>Peter Hudson-Kowalewicz</b>     | 2002          | Bishop Burton College (Anglia)    | 1 (5)            | 4.02.2023 Rumunia     |
| 14        | <b>Tomasz Poźniak</b>              | 2000          | Esher RC (Anglia)                 | 2 (5)            | 29.02.2020 Holandia   |
| 15        | <b>Ross Cooke</b>                  | 1993          | Tynedale RFC (Anglia)             | 11 (13)          | 23.03.2019 Szwajcaria |
| Rezerwowi |                                    |               |                                   |                  |                       |
| 16        | <b>Jakub Burek</b>                 | 2000          | Ogniwo Sopot                      | 1                | 19.02.2022 Czechy     |
| 17        | <b>Jake Wisniewski</b>             | 2004          | Cross Keys RFC (Walia)            | 1                | 4.02.2023 Rumunia     |
| 18        | <b>Thomas Fidler</b>               | 1996          | Ogniwo Sopot                      | 11 (10)          | 2.11.2019 Niemcy      |
| 19        | <b>Arkadiusz Janeczko</b>          | 1993          | Up Fitness Skra Warszawa          | 3                | 11.09.2021 Węgry      |
| 20        | <b>Arthur Kliś</b>                 | 2003          | Racing 92 (Espoirs) (Francja)     | 1                | 4.02.2023 Rumunia     |
| 21        | <b>Dawid Plichta</b>               | 1994          | Orkan Sochaczew                   | 24 (5)           | 12.09.2015 Szwecja    |
| 22        | <b>Dawid Banaszek</b>              | 1987          | Arka Gdynia                       | 38 (252)         | 7.10.2006 Andora      |
| 23        | <b>Dominik Morycki</b>             | 2001          | Enniscorthy RFC (Irlandia)        | 1                | 4.02.2023 Rumunia     |

Trener: **Chris Hitt** – ur. 1989, absolwent University of South Wales, pełnił różne funkcje w Welsh Rugby Union związane z rozwojem rugby, a także trenował siódemkowy zespół Samurais. Od 2018 współpracował z reprezentacją Polski, w 2019 został trenerem młyna reprezentacji Niemiec. Powołany na stanowisko trenera reprezentacji Polski na początku 2021, poprowadził ją w siedmiu spotkaniach, z czego sześciu wygranych.

## Skład Portugalii

| Pozycja   | Imię i nazwisko             | Rok urodzenia | Klub                                   | Występy (punkty) | Debiut                 |
|-----------|-----------------------------|---------------|----------------------------------------|------------------|------------------------|
| 1         | <b>David Costa</b>          | 1999          | GD Direito                             | 19 (5)           | 16.11.2019 Chile       |
| 2         | <b>Mike Tadjer</b>          | 1989          | USA Perpignan (Francja)                | 29 (35)          | 4.02.2012 Rumunia      |
| 3         | <b>Diogo Hasse Ferreira</b> | 1996          | US Dax (Francja)                       | 31               | 1.04.2017 Ukraina      |
| 4         | <b>José Madeira</b>         | 2001          | FC Grenoble (Francja)                  | 27 (10)          | 9.11.2019 Brazylia     |
| 5         | <b>Martim Belo</b>          | 2000          | GDS Cascais                            | 3                | 9.07.2022 Argentyna XV |
| 6         | <b>David Wallis</b>         | 1997          | CF Os Belenenses                       | 17               | 10.11.2018 Rumunia     |
| 7         | <b>Nicolas Martins</b>      | 1999          | Soyaux Angoulême XV Charente (Francja) | 3 (5)            | 16.07.2022 Gruzja      |
| 8         | <b>Thibault de Freitas</b>  | 1992          | CM Floirac (Francja)                   | 26 (5)           | 14.03.2015 Hiszpania   |
| 9         | <b>Samuel Marques</b>       | 1988          | US Carcassonne (Francja)               | 19 (185)         | 11.11.2012 Urugwaj     |
| 10        | <b>Jerónimo Portela</b>     | 2000          | GD Direito                             | 20 (24)          | 9.11.2019 Brazylia     |
| 11        | <b>Rodrigo Marta</b>        | 1999          | US Dax (Francja)                       | 29 (105)         | 10.11.2018 Rumunia     |
| 12        | <b>Tomás Appleton (K)</b>   | 1990          | CDUL                                   | 30 (20)          | 10.03.2012 Hiszpania   |
| 13        | <b>José Lima</b>            | 1992          | RC Narbonne (Francja)                  | 52 (66)          | 13.11.2010 USA         |
| 14        | <b>Vincent Pinto</b>        | 1999          | Section Paloise (Francja)              | 8 (25)           | 6.02.2022 Gruzja       |
| 15        | <b>Simão Bento</b>          | 2001          | Stade Montois (Francja)                | 7 (10)           | 9.11.2019 Brazylia     |
| Rezerwowi |                             |               |                                        |                  |                        |
| 16        | <b>André Arrojado</b>       | 1992          | AEIS Agronomia                         | 2                | 6.11.2021 Kanada       |
| 17        | <b>Duarte Diniz</b>         | 1995          | GD Direito                             | 30 (25)          | 30.05.2015 Kenia       |
| 18        | <b>António Prim</b>         | 2002          | GD Direito                             | 3                | 25.06.2022 Włochy      |
| 19        | <b>Duarte Torgal</b>        | 1997          | GD Direito                             | 18 (5)           | 16.03.2019 Szwajcaria  |
| 20        | <b>Manuel Picao</b>         | 1997          | GD Direito                             | 18 (10)          | 18.02.2017 Polska      |
| 21        | <b>Pedro Lucas</b>          | 2000          | CF Os Belenenses                       | 12 (5)           | 8.02.2020 Rumunia      |
| 22        | <b>Pedro Bettencourt</b>    | 1994          | Oyonnax (Francja)                      | 26 (115)         | 9.11.2013 Fidżi        |
| 23        | <b>Nuno Sousa Guedes</b>    | 1994          | CDUP                                   | 33 (134)         | 6.02.2016 Rumunia      |

Trener: **Patrice Lagisquet** – ur. 1962, w latach 80. i 90. był jednym z czołowych skrzydłowych reprezentacji Francji (46 występów i 20 przyłożeń) oraz baskijskich klubów z Bajonny (10 sezonów) i Biarritz (5 sezonów). Wystąpił na dwóch pierwszych Pucharach Świata. Po zakończeniu kariery zawodnika był przez 11 sezonów trenerem Biarritz i w tym czasie trzykrotnie klub został mistrzem Francji. Od 2012 do 2015 był trenerem obrony i formacji ataku w reprezentacji Francji. W 2019 został trenerem reprezentacji Portugalii, z którą w ubiegłym roku awansował na Puchar Świata.

## Sędziowie

Andrew Cole (główny), Padraic Reidy i Tomas O’Sullivan (bocznicy) – wszyscy z Irlandii.

Andrew Cole debiutował jako główny sędzia w meczu międzynarodowym rok temu w Brukseli, gdy z kretesem przegraliśmy z Belgią ;)